

Jeremiasz Salamon*

KONSEKWENCJE GŁOSOWANIA PODZIELONEGO W MIESZANYCH SYSTEMACH WYBORCZYCH — WNIOSKI Z WYBORÓW DO IZBY REPREZENTANTÓW NOWEJ ZELANDII Z LAT 1996–2008¹

UWAGI WPROWADZAJĄCE

Mieszane systemy wyborcze stanowią kombinację elementów charakterystycznych dla systemów większościowych oraz proporcjonalnych, umożliwiającą wyborcy wyrażanie poparcia zarówno wobec listy wyborczej najbardziej przezeń preferowanego ugrupowania (w części proporcjonalnej), jak również oddanie głosu na kandydata będącego jego pierwszą preferencją w części większościowej systemu². Pamiętać

* Mgr, doktorant, Instytut Systemów Politycznych Państw Wysoko Rozwiniętych, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

¹ Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2011/01/N/HS5/01269.

² Podstawową cechą uzasadniającą określenie danego systemu wyborczego mianem mieszanego jest jednoczesne zastosowanie zasad większości i proporcjonalności na potrzeby dystrybucji mandatów pomiędzy ugrupowania oraz kandydatów rywalizujących w elekcji. Pamiętać jednak należy, iż mieszane systemy wyborcze nie stanowią jednolitej kategorii, lecz wręcz przeciwnie. Charakteryzują się niezwykle złożonością oraz różnorodnością. Jednym z kryteriów, według których możliwe jest klasyfikowanie systemów mieszanych jest relacja, jaka występuje pomiędzy częścią większościową oraz częścią proporcjonalną systemu. Na tej podstawie wyróżnia się: systemy kompensacyjne (*mixed-member proportional*) – w których funkcjonuje mechanizm kompensacyjny, mający na celu skorygowanie zniekształceń proporcjonalności wywołanych wykorzystaniem zasady większości w segmencie większościowym. W związku z funkcjonowaniem tego

należy, że kandydat popierany przez wyborcę nie musi być w żaden sposób związany z ugrupowaniem, którego liście udzielił poparcia w części proporcjonalnej systemu. Sytuacja ta sprawia, że wyborca może:

- a) oddać spójny głos (*straight vote*), będący wyrazem poparcia dla kandydata oraz listy wyborczej reprezentujących to samo ugrupowanie;
- b) podzielić przysługujące mu głosy, udzielając poparcia w części proporcjonalnej systemu wyborczego jednej z list partyjnych, zaś w głosowaniu większościowym oddać swój głos na kandydata ugrupowania innego niż to, którego listę poparł w głosowaniu proporcjonalnym (*split ticket voting*).

Pomimo iż większość elektoratu głosującego w mieszanych systemach wyborczych wyraża swoje preferencje polityczne w spójny sposób, to relatywnie niewielka jego część, która decyduje się podzielić swoje głosy odciska znaczące piętno na powyborczy układ sił panujący na scenie politycznej. W kontekście elekcji do niemieckiego Bundestagu, Dieter Nohlen określa tych wyborców mianem „małego, ale politycznie ważnego elektoratu”³. Ocena konsekwencji wynikających z zachowania „rozdzielaczy głosów” nie jest jednak jednoznaczna. Z jednej strony korzystają oni z możliwości, jakie daje im system dwóch głosów, wyrażając swoje poparcie nie tylko wobec partii politycznej, ale również wobec kandydata niekoniecznie z nią związanego. Z drugiej strony pamiętać należy, iż wzmożona częstotliwość tego zachowania może uczynić dany system polityczny bardziej nieprzewidywalnym czy wręcz niestabil-

mechanizmu ostateczny rezultat osiągnięty przez dane ugrupowanie jest wypadkową poparcia uzyskanego w obu częściach systemu wyborczego, jak ma to miejsce np. w Republice Federalnej Niemiec i Nowej Zelandii; systemy paralelne (*mixed-member majoritarian*) – w których dystrybucja mandatów w części większościowej oraz proporcjonalnej przebiega niezależnie od siebie, a poziom poparcia uzyskany w jednej części systemu wyborczego nie ma wpływu na liczbę mandatów uzyskiwanych przez ugrupowanie w drugiej, np. Japonia. Zob. W. S o k ó ł, *Geneza i ewolucja systemów wyborczych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2007, s. 73; D.M. F a r r e l l, *Electoral Systems: a Comparative Introduction*, Basingstoke 2001, s. 10; F. F e r r a r a, E.S. H e r r o n, A. N i s h i k a w a, *Mixed Electoral Systems: Contamination and Its Consequences*, Basingstoke 2005, s. 17–24; P. N o r r i s, *Electoral Engineering. Voting Rules and Political Behavior*, Cambridge 2007, s. 55; M.S. S h u g a r t, M.P. W a t t e n b e r g, *Mixed-Member Electoral Systems: a Definition and Typology*, [w:] M.S. Shugart, M.P. Wattenberg (eds.), *Mixed-Member Electoral Systems. The Best of Both Worlds?*, Oxford 2005, s. 10 i n.

³ D. N o h l e n, *Pravo wyborcze i system partyjny*, Warszawa 2004, s. 332.

nym. Zagadnienie konsekwencji głosowania podzielonego staje się tym bardziej ważne, gdy uświadomimy sobie wielość sfer życia politycznego, na które wywiera ono wpływ. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że ten rodzaj zachowania wyborczego ma najbardziej doniosłe znaczenie dla ostatecznego wyniku wyborów, kształtu systemu partyjnego oraz charakteru rządu (jednopartyjny bądź koalicyjny).

Wpływ głosowania podzielonego na wynik wyborczy poszczególnych partii politycznych może być rozpatrywany w dwojaki sposób. Odpływ części głosów z jednej części systemu wyborczego jest bowiem równoznaczny z osłabieniem pozycji danego ugrupowania w procesie transformacji głosów na mandaty. Jednakże dla partii politycznej będącej beneficjentem podzielonych głosów, stają się one swoistą wartością dodaną, która w ostatecznym rozrachunku może doprowadzić do powiększenia stanu posiadanych przez nią mandatów w izbie. Rozdział głosów przez część wyborców może być zatem zjawiskiem korzystnym, zwłaszcza dla ugrupowań mających nie tylko zdyscyplinowany elektorat, który będzie je wspierał w obu częściach systemu wyborczego, ale również potrafiących nakłonić sympatyków konkurencji do dzielenia głosów.

W literaturze przedmiotu opisanych zostało wiele przypadków, w których głosowanie podzielone przesądziło o wyborczym zwycięstwie lub porażce. Bodajże najbardziej wyrazistą ilustracją wpływu głosowania podzielonego na ostateczne rozstrzygnięcie elekcji stanowi wynik wyborów do włoskiej Izby Deputowanych przeprowadzonych w 1996 roku. Jak obliczył Roberto D'Alimonte, wskutek podziału głosów centroprawicowa koalicja Bieguna Wolności (*Polo Delle Liberta*) straciła aż 94 mandaty. Gdyby wszyscy sympatycy tej formacji oddali spójny głos, zdobyłaby ona 263 mandaty, zamiast zaledwie 169. Koalicja prowadzona przez Silvio Berlusconiego straciła wskutek głosowania podzielonego aż 91 mandatów na rzecz swojego głównego konkurenta – centrolewicowej koalicji Drzewa Oliwnego (*L'Ulivo*), 11 na rzecz Ligi Północnej (*Lega Nord*) oraz jeden na rzecz Ligi Akcji Południowej (*Lega d'Azione Meridionale*). Niemniej jednak, w tej elekcji głosowanie podzielone pozwoliło Biegunowi Wolności na zdobycie dziewięciu mandatów w okręgach, w których kandydaci Odrodzenia Komunistycznego (*Partito della Rifondazione Comunista*) byli nie do zaakceptowania dla większości wyborców. Jak zauważa Roberto D'Alimonte, „odwrócenie się części

wyborców od kandydatów Bieguna Wolności było jedną z głównych przyczyn porażki wyborczej tej formacji”⁴.

Opisując skutki głosowania podzielonego w warunkach systemu wyborczego do Bundestagu, Janusz Janiszewski zauważa, że: „zastosowany wówczas [tzn. w 1972 r.] *splitting* pozwolił SPD zdobyć około 20 dodatkowych mandatów bezpośrednich, wzmacniających jej pozycję. Utrata głosów pierwszych pochodzących w 1972 roku od sympatyków innych partii kosztowała socjaldemokratów cztery lata później 16 mandatów na ogólną liczbę 38 utraconych. Ponowny wzrost popularności *splittingu* w 1980 roku pozwolił, jak się ocenia, odzyskać 10 mandatów”⁵. Stąd też teza niektórych badaczy o dużej roli podzielonych głosów w tworzeniu większości rządowych oraz naprzemiennym sprawowaniu władzy w Republice Federalnej Niemiec. Porównują oni znaczenie tego zjawiska do brytyjskich okręgów marginalnych (*marginal seats*), decydujących o tworzeniu większości parlamentarnej⁶.

Rozpatrując wpływ głosowania podzielonego w mieszanych systemach wyborczych na kształt systemu partyjnego funkcjonującego w danym państwie, zasadne staje się stwierdzenie, iż zjawisko to przyczynia się do jego fragmentaryzacji. Pamiętać bowiem należy, że podział głosów przez wyborców może wiązać się z utratą części poparcia przez duże partie polityczne na rzecz małych. W ten sposób te ostatnie mogą uzyskać reprezentację parlamentarną, co odbędzie się kosztem pozycji i siły dużych ugrupowań. Faktem jest jednak, że w różnych państwach zjawisko to ma różną skalę. Literatura przedmiotu opisuje szereg przypadków pokazujących, w jaki sposób głosowanie podzielone determinuje kształt systemu partyjnego. W Niemczech tzw. koalicyjny podział głosów wspomaga funkcjonowanie na scenie politycznej FDP oraz Zielonych. Dzięki zjawisku „wypożyczania” głosów, ugrupowania te zdobywają poparcie, które w ostatecznym rozrachunku umożliwia im przekroczenie klauzuli zaporowej i w konsekwencji udział w procesie dystrybucji mandatów z puli proporcjonalnej. Geoffrey K. Roberts uważa,

⁴ R. D’Alimonte, *Mixed Electoral Rules, Partisan Realignment and Party System Change in Italy*, [w:] *Mixed-Member Electoral Systems...*, s. 338.

⁵ J. Janiszewski, *System wyborczy RFN*, Toruń 1982, s. 156.

⁶ E. Jesse, *Split-Voting in the Federal Republic of Germany: an analysis of the federal elections from 1953 to 1987*, „*Electoral Studies*” 1988, vol. 7, no. 2, s. 121; D. Nohlen, *Prawo wyborcze i system...*, s. 334.

że gdyby nie podział głosów w latach 1953–2005, liberałowie z FDP aż sześciokrotnie (1969, 1972, 1983, 1987, 1994, 1998), zaś Zieloni dwukrotnie (1983, 1998) nie zdołaliby zdobyć reprezentacji w Bundestagu⁷. Zasadne jest zatem stwierdzenie, iż mniejsze ugrupowania „żyją z głosów podzielonych” przez elektorat większych partii politycznych (najczęściej ich potencjalnych koalicjantów).

Autorzy niektórych prac zwracają uwagę, że mieszane elekcje mogą przybrać formę plebiscytu na temat charakteru przyszłego gabinetu (jedno- lub wielopartyjny), w którym podział głosów może być interpretowany jako forma wyrażania sympatii wobec rządu koalicyjnego⁸. Niemniej jednak istnieje grupa badaczy kontestująca pogląd o możliwości wyrażenia poparcia wobec określonej koalicji poprzez podział głosów w mieszanych systemach wyborczych. W ich przekonaniu ten typ zachowania wyborczego jest niemożliwy nie tylko z powodu ograniczonej wiedzy i kompetencji elektoratu, ale przede wszystkim konstrukcji systemów mieszanych (zwłaszcza wykorzystywanych w Republice Federalnej Niemiec oraz Nowej Zelandii systemów kompensacyjnych), w których tylko głos oddawany w części proporcjonalnej determinuje ostateczny rezultat wyborów⁹. Pamiętać však należy, że im więcej głosów w części proporcjonalnej zostanie oddanych na małe partie, tym mniejsza szansa, by któreś z dużych zdobyła większość mandatów niezbędną do samodzielnego powołania gabinetu¹⁰.

⁷ G.K. Roberts, *German Electoral Politics*, Manchester–New York 2006, s. 66.

⁸ R. Johns, Ch. Carman, *Coping with coalitions? Scottish voters under a proportional system*, „Representation” 2008, vol. 4, no. 4, s. 309–310; R. Miller, J. Karp, *A Vote for Coalition Government?*, [w:] J. Vowles, P. Aimer, S. Banducci, J. Karp, R. Miller (eds.), *Voters’ Veto. The 2002 Election in New Zealand and the Consolidation of Minority Government*, Auckland 2004, s. 134–149; H. Pearse, *Making the most of a two vote ballot: Vote adaptation to more complex electoral system*, <http://www.cpsa-acsp.ca/papers-2005/Pearse.pdf> [dostęp 21.01.2013].

⁹ Ch. Carman, R. Johns, *Attitudes to Coalition and Split-Ticket Voting: The Scottish Parliament Elections of 2007*, <http://www.scottishelectionstudy.org.uk/docs/Exeter07.pdf> [dostęp 21.06.2012]; R. Johns, Ch. Carman, *Coping with coalitions? scottish voters under a proportional system*, „Representation” 2008, vol. 4, no. 4, s. 309–310; G.K. Roberts, *German Electoral Politics...*, s. 64.

¹⁰ K. Bawn, *Voters responses to electoral complexity: ticket splitting, rational voters, and representation in Federal Republic of Germany*, „British Journal of Political Science” 1999, vol. 29, no. 3, s. 502.

Chcąc zwiększyć prawdopodobieństwo powołania gabinetu koalicyjnego, „rozdzielacze głosów” będący wyborcami ugrupowania odgrywającego rolę większego z partnerów, będą przenosić („wypożyczać”) swoje poparcie w części proporcjonalnej systemu na listę mniejszego koalicjanta. Celem tzw. koalicyjnego podziału głosów jest zapobieżenie sytuacji, w której poparcie dla jednego z potencjalnych koalicjantów mogłoby spaść poniżej krytycznego poziomu klauzuli zaporowej, czego konsekwencją byłoby wykluczenie go z udziału w podziale mandatów z puli proporcjonalnej¹¹. Elektorat angażujący się w ten schemat głosowania ma nadzieję, że pomoże mniejszemu ugrupowaniu w zdobyciu reprezentacji parlamentarnej. To z kolei pozwoli partii będącej jego pierwszą preferencją na stworzenie rządu koalicyjnego. Wyborcy mniejszych ugrupowań nie pozostają dłużni za pomoc udzieloną jego pierwszej preferencji, oddając swoje głosy w części większościowej na kandydatów reprezentujących większego z koalicjantów.

Zjawisko „wypożyczenia” głosów zidentyfikowano m.in. w wyborach do niemieckiego Bundestagu z 2002 roku, gdzie 7,5% wyborców, którzy zagłosowali na kandydatów chadecji w części większościowej, oddało drugi głos na listę FDP. Natomiast w przypadku SPD, 12,2% zwolenników tego ugrupowania zdecydowało się przenieść swoje poparcie na listę Zielonych¹². Z kolei Eckhard Jesse zwraca uwagę, że wyborcy Wolnych Demokratów chętniej obdarowywali swoimi pierwszymi głosami kandydatów reprezentujących ugrupowanie będące ich aktualnym koalicjantem. Tak więc w latach 1953–1965 oraz 1983–1987 głównym beneficjentem głosowania podzielonego liberalnego elektoratu była chadecja. W latach 1969–1980 *gros* podzielonych przez wyborców FDP głosów zgarniali natomiast kandydaci lewicy¹³.

Na podstawie przytoczonych dotychczas faktów sformułowana została hipoteza, zgodnie z którą zjawisko głosowania podzielonego w mieszanych systemach wyborczych wywiera wpływ na ostateczne

¹¹ G.W. Cox, *Making Votes Count. Strategic Coordination in the World's Electoral Systems*, Cambridge 1997, s. 197.

¹² Th. Saalfeld, *Germany: Stability and Strategy in Mixed-Member Proportional System*, [w:] M. Gallagher, P. Mitchell (eds.), *The Politics of Electoral Systems*, Oxford 2005, s. 223.

¹³ E. Jesse, *Elections. The Federal Republic of Germany in Comparison*, New York–Oxford–München 1990, s. 89–90.

rozstrzygnięcie elekcji, kształt systemu partyjnego oraz proces formowania rządu. W celu weryfikacji tak sformułowanej hipotezy analizie poddane zostały wybory do nowozelandzkiej Izby Reprezentantów przeprowadzone w latach 1996–2008¹⁴. Dzięki danym sondażowym pochodzącym z Nowozelandzkich Studiów Wyborczych (New Zealand Election Study)¹⁵ możliwe było przeprowadzenie symulacji wyników elekcji do parlamentu Nowej Zelandii, której podstawą było założenie, zgodnie z którym wszyscy uczestniczący w głosowaniu wyborcy wyrażali za pomocą przysługujących im głosów spójne preferencje polityczne, udzielając poparcia liście wyborczej oraz kandydatowi reprezentującym jedno ugrupowanie. W ten sposób możliwe było dokonanie porównania dwóch sytuacji:

¹⁴ Zagadnienia dotyczące elekcji do nowozelandzkiej Izby Reprezentantów, przeprowadzanych od 1996 r. w oparciu o system mieszany, w tym również towarzyszącego im zjawiska głosowania podzielonego doczekały się wielu wartościowych opracowań. W tym miejscu wystarczy wymienić: J. Boston, S. Levine, E. McLeay, N.S. Roberts, *New Zealand Under MMP. A New Politics?*, Auckland 1996; *Electoral and Constitutional Change in New Zealand: an MMP Source Book*, ed. J. Boston, Palmerston North 1999; P. Aimer, J. Vowles, S. Banducci, J. Karp, *Proportional Representation on Trial: New Zealand's Secondo MMP Election and After*, Auckland 2002; T. Sakamoto, *Explaining electoral reform. japan versus italy and New Zealand*, „Party Politics” 1999, vol. 5, no. 4, s. 419–438; J. Vowles, S.A. Banducci, J.A. Karp, *Forecasting and evaluating the consequences of electoral change in New Zealand*, „Acta Politica” 2006, vol. 41, no 3, s. 267–284; J. Vowles, P. Aimer, S. Banducci, J. Karp, R. Miller (eds.), *Voters' Veto. The 2002 Election...*; S.I. Levine, N.S. Roberts, *The Baubles of Office: The New Zealand General Election from 2005*, Wellington 2007; K. Jackson, A. McRobie, *New Zealand Adopts Proportional Representation. Accident? Design? Evolution?*, Ashgate–Aldershot–Brookfield–Singapore–Sydney 1998; D. Denmark, *Electoral change, inertia and campaigns in New Zealand. The first modern fpp campaign in 1987 and the First MMP Campaign in 1996*, „Party Politics” 2003, vol. 5, no. 9, s. 601–618; R. Johnston, Ch. Pattie, *Constituency campaign intensity and Split-Ticket voting: New Zealand's first election under MMP, 1996*, „Political Science” 1999, vol. 51, no. 2, s. 164–181; J.A. Karp, *Candidate effects and spill-over in mixed systems: evidence from New Zealand*, „Electoral Studies” 2009, no. 28, s. 41–50; J.A. Karp, *Political knowledge about electoral rules: comparing mixed member proportional systems in Germany and New Zealand*, „Electoral Studies” 2006, vol. 25, s. 714–730; J.A. Karp, J. Vowles, S.A. Banducci, T. Donovan, *Strategic voting, party activity, and candidate effects: testing explanations for split voting in New Zealand's new mixed system*, „Electoral Studies” 2002, vol. 21, s. 1–22.

¹⁵ www.nzes.org [dostęp 23.01.2013].

- a) rzeczywistego rozstrzygnięcia wyborów, które uwzględnia rozdział głosów oraz
- b) hipotetycznego rozstrzygnięcia wyborów, w którym głosowanie podzielone nie wystąpiło, zaś wszyscy wyborcy oddali spójny głos.

Różnica pomiędzy obiema sytuacjami ilustruje wpływ, jaki głosowanie podzielone w mieszanych systemach wyborczych wywiera na omawiane w niniejszym artykule aspekty życia politycznego.

CHARAKTERYSTYKA WYKORZYSTANYCH DANYCH

Zdaniem Douglasa W. Rea, niemal powszechna dostępność oraz „taniaść” (w sensie możliwości ich gromadzenia) zagregowanych danych, zachęca do prowadzenia zakrojonych na szeroką skalę porównawczych oraz powtarzalnych badań. Dane w postaci oficjalnych statystyk wyborczych stanowią bowiem „najtwardszy”, spośród wszystkich dostępnych, rodzaj informacji. Oznacza to, że ich znaczenie oraz możliwość dokonywania na ich podstawie porównań w niewielkim stopniu różnią się nie tylko w odniesieniu do poszczególnych obszarów badawczych, ale również czasu oraz metody za pomocą, której badanie jest przeprowadzane. Ponadto nie należy zapominać, iż niezależnie od tego jak wielce skomplikowany socjopsychologiczny proces kryje się za decyzją wyborczą, to zawsze głosy same w sobie stanowiąc będą podstawowy instrument, za pomocą którego dokonuje się polityczna wymiana. Dlatego też „twardość” oraz dostępność czynią ze zagregowanych wyników wyborów istotną część danych wykorzystywanych we wszelkiego rodzaju analizach politycznych¹⁶.

Pamiętać jednak należy, że zagregowane statystyki wyborcze jedynie w ograniczonym stopniu pozwalają wypowiadać się o skutkach wynikających z indywidualnych zachowań wyborców dzielących przysługujące im głosy. Na ich podstawie możliwe jest bowiem poznanie wyłącznie „wyniku netto” przepływów spowodowanych rozdziałem głosów. Dane te nie pozwalają natomiast na ustalenie, w jakim stopniu zachowania różnych wyborców „znosiły się” nawzajem. Stąd też ko-

¹⁶ D.W. Rea, *The Political Consequences of Electoral Laws*, New Haven–London 1967, s. 7–8.

nieczne staje się wykorzystanie w analizie konsekwencji głosowania podzielonego, danych zebranych w trakcie badań sondażowych. Na ich podstawie możliwym jest nie tylko zidentyfikowanie wyborców, którzy rozdzielili przysługujące im głosy, ale również określenie, które partie polityczne otrzymały w ten sposób oddane głosy.

W kontekście analizy konsekwencji rozdziału głosów, w szczególności dla ostatecznego rozstrzygnięcia elekcji przeprowadzanych w mieszanych systemach wyborczych, należy zwrócić uwagę na zasadniczą słabość danych sondażowych. Na ich podstawie niemożliwe jest bowiem określenie wyniku rywalizacji wyborczej w poszczególnych okręgach jednomandatowych segmentu większościowego. Nawet jeśli na podstawie pytań zadawanych respondentom w badaniu sondażowym możliwe jest określenie okręgu jednomandatowego, w którym głosowali, rzadko zdarza się by dobór próby był reprezentatywny dla każdego z nich. Rzecz jasna, problem ten nie dotyczy części proporcjonalnej, zwłaszcza tych systemów, w których liczba mandatów przysługujących poszczególnym ugrupowaniom ustalana jest na szczeblu ogólnokrajowym, a podstawą jest poziom poparcia zdobytego w części proporcjonalnej. Innymi słowy, dane te są szczególnie użyteczne w badaniu wpływu głosowania podzielonego na ostateczne rozstrzygnięcie rywalizacji w kompensacyjnych systemach.

METODOLOGIA

Przeprowadzona w niniejszym artykule analiza konsekwencji głosowania podzielonego opiera się na symulacji wyników wyborów do nowozelandzkiej Izby Reprezentantów w sytuacji braku podziału głosów przez elektorat. Obejmuje ona następujące etapy:

1. Ustalenie liczby głosów zdobytych w rzeczywistości (tj. z uwzględnieniem podziału głosów) przez poszczególne partie polityczne rywalizujące w wyborach oraz liczby mandatów, które dzięki temu poparciowi udało im się obsadzić.

W zestawieniu tabelarycznym (poniżej) została ujęta liczba głosów zdobytych w obu częściach systemu wyborczego przez cztery ugrupowania rywalizujące o siedem mandatów.

Partia	Część systemu wyborczego			
	proporcjonalna		większościowa	
	liczba głosów	procent	liczba głosów	procent
A	90	36	100	40
B	80	32	85	34
C	50	20	40	16
D	30	12	25	10
Razem	250	100	250	100

W konsekwencji transformacji głosów na mandaty za pomocą metody Sainte-Lague, poszczególne ugrupowania obsadziły następującą liczbę miejsc w izbie: A - 3, B - 2, C - 1 oraz D - 1.

Iloraz	Partia			
	A	B	C	D
1	90	80	50	30
3	30	26,66667	16,66667	10
5	18	16	10	6
7	12,85714	11,42857	7,142857	4,285714
9	10	8,888889	5,555556	3,333333
11	8,181818	7,272727	4,545455	2,727273

2. Ustalenie na podstawie badań sondażowych przeprowadzonych po wyborach, zakresu oraz sposobu podziału głosów przez wyborców.

Na podstawie odpowiedzi respondentów dotyczących sposobu głosowania w obu częściach systemu wyborczego, skonstruowano zestawienie tabelaryczne, krzyżowe, w którym pokazano, którzy z nich podzielili przysługujące im głosy oraz na które ugrupowania zostały one oddane (w procentach głosów).

Część większościowa (w %)	Część proporcjonalna (w %)				
	Partia	A	B	C	D
A		90	0	6	4
B		5	85	10	0
C		12	8	70	10
D		40	10	0	50

3. Obliczenie dla każdego ugrupowania „wyniku brutto” przepływów spowodowanych podziałem głosów.

Z przedstawionych danych wynika, że 90% wyborców, którzy w części większościowej systemu poparli kandydata partii A, w części proporcjonalnej poparli również jego listę. Pozostałe 10% wyborców, którzy zagłosowali na kandydata partii A, podzieliło swoje głosy udzielając poparcia listom zgłoszonym przez partie C (6%) oraz D (4%). Zachowanie tych wyborców wpłynęło na obniżenie poziomu poparcia uzyskanego przez partię A w części proporcjonalnej systemu wyborczego. Z drugiej jednak strony, pulę głosów zdobytych przez A w części proporcjonalnej zasyliły głosy 5% wyborców, którzy w części większościowej poparli kandydata reprezentującego ugrupowanie B, 12% wyborców, którzy poparli kandydata partii C oraz 40% wyborców, którzy zagłosowali na kandydata partii D. W identyczny sposób kształtował się wynik wyborczy pozostałych partii biorących udział w rywalizacji.

Chcąc zatem ustalić, jaki byłby wynik głosowania, gdyby wyborcy zrezygnowali z podziału głosów, dla każdego z ugrupowań konieczne jest:

- A. ustalenie liczby głosów, które **straciło** na rzecz pozostałych ugrupowań wskutek podziału głosów w części większościowej systemu przez własny elektorat;
- B. ustalenie liczby głosów, które **zyskało** dzięki podziałowi głosów przez wyborców, którzy w części większościowej poparli kandydatów reprezentujących pozostałe ugrupowania.

Różnica pomiędzy A i B stanowi „wynik brutto” przepływów spowodowanych rozdziałem głosów przez elektorat.

$$A = (10\% \times 100) - [(5\% \times 85) + (12\% \times 40) + (40\% \times 25)] = 10 - 19 = -9$$

$$B = (15\% \times 85) - [(0\% \times 100) + (8\% \times 40) + (10\% \times 25)] = 13 - 6 = 7$$

$$C = (30\% \times 40) - [(6\% \times 100) + (10\% \times 85) + (0\% \times 25)] = 12 - 15 = -3$$

$$D = (50\% \times 25) - [(4\% \times 100) + (0\% \times 85) + (10\% \times 50)] = 13 - 9 = 4$$

Z powyższego wynika, że beneficjentami rozdziału głosów były ugrupowania A i C, które odpowiednio zyskały dziewięć oraz trzy głosy. Straty wskutek tego typu zachowania poniosły partie B i D, których wynik w części proporcjonalnej został pomniejszony odpowiednio o siedem oraz o cztery głosy.

4. Ustalenie liczby głosów uzyskanych w części proporcjonalnej systemu wyborczego przez partie polityczne biorące udział w rywalizacji,

przy założeniu, że wszyscy wyborcy, którzy w części większościowej poparli kandydata danego ugrupowania, również drugi z przysługujących im głosów oddali na listę tego ugrupowania.

Kolejny etap obejmuje obliczenie liczby głosów zdobytych przez każde z ugrupowań w części proporcjonalnej systemu wyborczego, przy założeniu, że wszyscy wyborcy oddali spójne głosy będące wyrazem poparcia dla kandydata oraz listy wyborczej reprezentujących jedną partię polityczną. Rezultat ten stanowi sumę głosów zdobytych w części proporcjonalnej przez każde ugrupowanie oraz „wyniku brutto” głosowania podzielonego.

$$A = 90 + (-9) = 81 \quad [32,5\%]$$

$$B = 80 + 7 = 87 \quad [35\%]$$

$$C = 50 + (-3) = 47 \quad [19\%]$$

$$D = 30 + 4 = 34 \quad [13,5\%]$$

5. Dystrybucja mandatów oparta na hipotetycznych, (tj. nieuwzględniających podziału głosów) wynikach głosowania w części proporcjonalnej.

Iloraz	Partia			
	A	B	C	D
1	81	87	47	34
3	27	29	15,667	11,33333
5	16,2	17,4	9,4	6,8
7	11,57143	12,42857	6,7143	4,857143
9	9	9,666667	5,2222	3,777778
11	7,363636	7,909091	4,2727	3,090909

Sytuacja, w której wyborcy zaprzestaliby dzielenia głosów byłaby najmniej korzystna dla partii A. W konsekwencji pomniejszenia puli głosów zdobytych przez to ugrupowanie, straciłoby ono jedno miejsce w izbie. Beneficjentem spójnego wyrażania preferencji przez wyborców byłoby natomiast ugrupowanie B, które zyskałoby siedem dodatkowych głosów, co pozwoliłoby mu na obsadzenie trzech zamiast dwóch mandatów. Dla wyniku wyborczego pozostałych dwóch ugrupowań zmiana zachowań elektoratu pozostałaby obojętna, chociaż warto odnotować, że dzięki spójnemu głosowaniu partia D zyskałaby cztery głosy, zaś C straciłaby trzy.

WPŁYW GŁOSOWANIA PODZIELONEGO NA WYNIK WYBORÓW DO IZBY REPREZENTANTÓW NOWEJ ZELANDII

Zastosowanie powyższej procedury do zbadania wpływu głosowania podzielonego na rozstrzygnięcie mieszanych elekcji do nowozelandzkiego parlamentu, pozwala na sformułowanie szeregu interesujących wniosków.

W pierwszy rządzie należy zwrócić uwagę, iż w sytuacji, w której Nowozelandczycy zaprzestaliby dzielenia przysługujących im głosów, znacznemu zmniejszeniu uległaby liczba ugrupowań, które zdołałyby przekroczyć 5-procentowy próg wyborczy. W latach 1996–2002 sztuka ta udałaby się czterem partiom politycznym. W dwóch kolejnych elekcjach przeprowadzonych w okresie 2005–2008 klauzulę zaporową zdołałyby przekroczyć jedynie Partia Pracy (*Labour*) oraz Partia Narodowa (*National Party*). W związku z tym, na potrzeby niniejszej analizy przyjęto założenie, zgodnie z którym ugrupowania, które w konsekwencji rzeczywistych wyników głosowania uwzględniających rozdział głosów, przekroczyły alternatywny próg wyborczy, zdołały odnieść zwycięstwo w co najmniej jednym okręgu jednomandatowym również w sytuacji, w której wszyscy wyborcy głosowali w sposób spójny¹⁷. Partie te zostały oznaczone w tabelach w dalszej części artykułu.

Zmiana zachowań nowozelandzkiego elektoratu wyrażająca się w oddawaniu obu głosów na kandydata, oraz listę tego samego ugrupowania, byłaby szczególnie korzystna dla największych ugrupowań. W każdej elekcji przeprowadzonej w badanym okresie spójne głosowanie pozwoliłoby Partii Pracy oraz Partii Narodowej na obsadzenie dodatkowych mandatów w izbie. Ugrupowaniami, które również sko-

¹⁷ W systemie wyborczym do Izby Reprezentantów Nowej Zelandii mamy do czynienia z dwoma niezależnymi od siebie progami wyborczymi. Partia polityczna zostaje dopuszczona do udziału w dystrybucji mandatów z puli proporcjonalnej w przypadku zdobycia w skali kraju co najmniej 5% ważnie oddanych głosów w części proporcjonalnej mieszanego systemu wyborczego bądź też w sytuacji odniesienia zwycięstwa w przynajmniej jednym okręgu jednomandatowym (tzw. alternatywny próg wyborczy). Konstrukcja ta sprawia, że ugrupowania, które zdobyły co najmniej jeden mandat w części większościowej systemu wyborczego, zostają zwolnione z obowiązku uzyskania co najmniej 5-procentowego poparcia w części proporcjonalnej. Beneficjentem tego rozwiązania są w szczególności małe i średnie partie polityczne, których elektorat skoncentrowany jest zaledwie w kilku okręgach jednomandatowych.

rzystałyby na zmianie zachowań elektoratu byłyby: Sojusz (*Alliance*) (w 1996 i 1999 r.) oraz Sojusz Postępowy (*Progressive Alliance*) (w 2002 i 2008 r.).

Ciekawych wniosków dostarcza analiza konsekwencji wynikających ze spójnego głosowania dla bezpośredniej rywalizacji pomiędzy Partią Pracy a Partią Narodową. Tylko w jednym przypadku (1999 r.) ten rodzaj zachowania wyborczego nie spowodowałby zmniejszenia dystansu dzielącego oba ugrupowania pod względem liczby miejsc obsadzanych w Izbie Reprezentantów. Z kolei w czterech pozostałych elekcjach (lata 1996, 2002, 2005 oraz 2008), przewaga zwycięskiego ugrupowania nad przegranym każdorazowo uległaby zmniejszeniu. W 1996 roku Partia Narodowa zdobyłaby sześć, zamiast siedmiu, mandatów więcej niż Partia Pracy. W 2002 przewaga, jaką w Izbie Reprezentantów dysponowałyby laburzyści, stopniałaby z 24 do 17 mandatów. W 2005 roku przewaga zwycięskiej Partii Narodowej nad laburzystami stopniałaby do zaledwie jednego mandatu, zaś w 2008 roku zmalałaby z 15 do 14 miejsc w izbie.

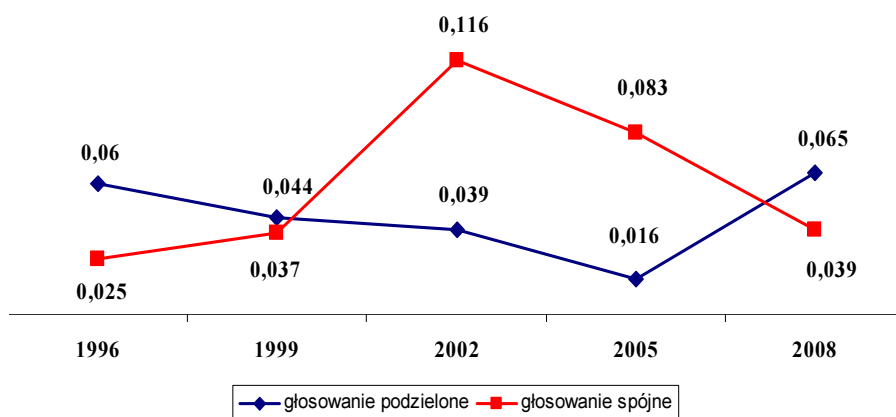
Najbardziej doniosłe konsekwencje spójnego wyrażania preferencji przez nowozelandzki elektorat wystąpiłyby przy okazji wyborów parlamentarnych z 2005 roku. Ten rodzaj zachowania wyborczego doprowadziłby do utraty zwycięstwa przez laburzystów na rzecz Partii Narodowej (zob. dane w tab. 1). Dzięki spójnemu głosowaniu Partia Narodowa zdobyłaby o 0,07% więcej ważnie oddanych głosów niż laburzyści, co pozwoliłoby jej na obsadzenie jednego mandatu więcej niż jej najgroźniejszy konkurent. Innymi słowy, uzasadnione jest stwierdzenie, zgodnie z którym jednym z elementów, które w 2005 roku złożyły się na sukces wyborczy Partii Pracy, było głosowanie podzielone. Z tego punktu widzenia, kluczowy wydaje się być sposób głosowania wyborców, którzy w części większościowej udzielili poparcia kandydatom reprezentującym nowozelandzkich Zielonych. Aż 46% spośród nich oddało swoje głosy w części proporcjonalnej na listę wyborczą Partii Pracy. Natomiast zaledwie 10% wyborców Zielonych (z części większościowej) poparło listę Partii Narodowej.

W całym analizowanym okresie tylko przy okazji wyborów z 2008 roku wystąpiłyby mandaty nadwyżkowe. W tej elekcji Partia Maorysów odniosłaby zwycięstwa w pięciu okręgach jednomandatowych, zdobywając jednocześnie 3,03% głosów wyborców w segmencie proporcjonal-

nym systemu. Wynik ten pozwoliłby temu ugrupowaniu na obsadzenie zaledwie czterech mandatów z puli proporcjonalnej. Tym samym jeden mandat zdobyty przez Partię Maorysów w części większościowej spowodowałby powiększenie składu Izby Reprezentantów.

W latach 1996–2008 spójne głosowanie Nowozelandczyków dwukrotnie przyczyniłoby się do wzrostu wartości indeksu zniekształcenia¹⁸. W 2002 roku wzrost ten byłby związany z rezultatem wyborczym Partii Pracy, która, zdobywając 45% głosów, obsadziłaby w Izbie Reprezentantów 51% miejsc. Z kolei większa wartość indeksu, jaka wystąpiłaby w 2005 roku, byłaby związana z zaciętą rywalizacją pomiędzy dwiema największymi nowozelandzkimi partiami politycznymi, w konsekwencji łącznie zdobyłyby one 83% głosów, co z kolei dałoby im 91% mandatów. W pozostałych przypadkach spójne głosowanie spowodowałoby obniżenie wartości indeksu zniekształcenia.






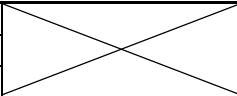
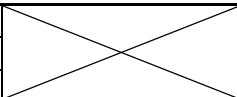
Wykres 1. Wpływ głosowania podzielonego na deformacje wyników wyborów do Izby Reprezentantów



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych New Zealand Election Study za lata 1996–2008 (dotyczy wszystkich wykresów).






¹⁸ J. Loosemore, V.J. Hanby, *Teoretyczne granice maksymalnego zniekształcenia: kilka analitycznych wniosków na temat systemów wyborczych*, [w:] G. Lisowski (red.), *Elementy teorii wyboru społecznego*, Warszawa 2001, s. 225–236.

Tabela 1. Symulacja wyników wyborów do Izby Reprezentantów Nowej Zelandii z lat 1996-2008

Wynik wyborów										
	głosy (w %)	mandaty	głosy (w %)	mandaty	głosy (w %)	mandaty	głosy (w %)	mandaty	głosy (w %)	mandaty
1996										
Rzeczywisty	28,20	37	33,80	44	13,40	17	10,10	13	6,10	8
Hipotetyczny	31,73	39	36,63	45	13,01	16	12,35	15	2,76	3
Różnica	3,53	2	2,83	1	-0,39	-1	2,25	2	-3,34	-5
1999										
Rzeczywisty	38,70	49	30,50	39	4,30	5	7,70	10	7,00	9
Hipotetyczny	40,30	50	31,80	40	4,91	6	8,75	11	4,76	6
Różnica	1,60	1	1,30	1	0,61	1	1,05	1	-2,24	-3
2002										
Rzeczywisty	41,30	52	20,90	27	10,40	13	1,30	0	7,10	9
Hipotetyczny	45,20	61	32,20	44	5,11	7	1,68	0	3,54	0
Różnica	3,90	9	11,30	17	-5,29	-6	0,38	0	-3,56	-9
2005										
Rzeczywisty	41,10	50	39,10	48	5,70	7			1,50	2
Hipotetyczny	41,80	54	41,87	55	3,80	0			1,94	3
Różnica	0,70	4	2,77	7	-1,90	-7			0,44	1
2008										
Rzeczywisty	32,00	43	44,90	58	4,10	0			3,60	5
Hipotetyczny	38,61	47	49,34	61	0,77	0			3,21	4
Różnica	6,61	4	4,44	3	-3,33	0			-0,39	-1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych New Zealand Election Study za lata 1996-2008 (dotyczy wszystkich tabel).

Tabela 2 (cd.)

Wynik wyborów										
	głosy (w %)	mandaty	głosy (w %)	mandaty	głosy (w %)	mandaty	głosy (w %)	mandaty	głosy (w %)	mandaty
1996										
Rzeczywisty	4,30	0	0,90	1	X		X		X	
Hipotetyczny	2,21	0	1,32	2						
Różnica	-2,09	0	0,42	1						
1999										
Rzeczywisty	2,40	0	0,50	2	5,16	7	X		X	
Hipotetyczny	2,23	0	1,16	1	4,91	7				
Różnica	-0,17	0	0,66	-1	-0,25	0				
2002										
Rzeczywisty	1,40	0	6,70	8	7,00	9	1,70	2	X	
Hipotetyczny	2,16	0	3,75	5	4,17	0	2,17	3		
Różnica	0,76	0	-2,95	-3	-2,83	-9	0,47	1		
2005										
Rzeczywisty	X		2,70	3	5,30	6	1,20	1	2,10	4
Hipotetyczny			2,19	3	4,53	0	0,74	1	3,10	4
Różnica			-0,51	0	-0,77	-6	-0,46	0	1,00	0
2008										
Rzeczywisty	X		0,90	1	6,70	9	0,90	1	2,40	5
Hipotetyczny			1,23	2	4,59	0	1,42	2	3,03	4 (+1)
Różnica			0,33	1	-2,11	-9	0,52	1	0,63	0

WPŁYW GŁOSOWANIA PODZIELONEGO NA NOWOZELANDZKI SYSTEM PARTYJNY

Rozważania poczynione w tej części artykułu koncentrują się na wpływie głosowania podzielonego na liczbę mandatów obsadzanych w Izbie Reprezentantów Nowej Zelandii przez małe partie polityczne. Analizując to zagadnienie, autor starał się znaleźć odpowiedź na trzy pytania:

- Jak bardzo małe partie polityczne uzależnione są od zjawiska wypożyczenia poparcia?
- Czy głosowanie podzielone przyczynia się do powiększenia czy też pomniejszenia reprezentacji, jaką w nowozelandzkim parlamencie dysponują małe ugrupowania?
- W jakim zakresie konsekwencje głosowania podzielonego znajdują odzwierciedlenie w wartościach przyjmowanych przez indeks efektywnej liczby partii parlamentarnych?¹

W każdej spośród przeprowadzonych w latach 1996–2008 nowozelandzkich mieszanych elekcji parlamentarnych ugrupowaniem, o którego ostatecznym rezultacie w największym stopniu decydowały głosy rozdzielane przez wyborców, którzy w części większościowej poparli kandydata Partii Pracy lub Partii Narodowej, było ACT. W całym badanym okresie procentowy udział wyborców, którzy w części większościowej poparli kandydata jednego z dwóch największych nowozelandzkich ugrupowań, w liczbie głosów zdobytych przez listy ACT ani razu nie spadł poniżej poziomu 66%. Oznacza to, że aż 2/3 głosów zdobytych przez tę partię polityczną w części proporcjonalnej pochodziło

¹ Indeks efektywnej liczby partii stworzony został przez M. Laakso i R. Tagapere. Wskaźnik ten bierze pod uwagę relatywny rozmiar konkretnej partii politycznej mierzony proporcją posiadanych przez nią mandatów w izbie lub głosów, jakie zdobyła w głosowaniu. Do jego obliczenia wykorzystywana jest następująca formuła:
















$$N = \frac{1}{\sum_{i=1}^n p_i^2}, \text{ gdzie: } n - \text{liczba partii politycznych; } p_i - \% \text{ mandatów w izbie (lub}$$















głosów wyborczych) partii.

Patrz także: M. Laakso, R. Tagapera, „Effective” number of parties. A Measure with application to West Europe, „Comparative Political Studies” 1979, vol. 12, no. 1, s. 3–27.

od jednego z dwóch dużych ugrupowań. Równie wysoki, z wyjątkiem wyborów z 2005 roku, był udział sympatyków laburzystów i Partii Narodowej w wyniku osiąganym w części proporcjonalnej systemu przez Zjednoczoną Przyszłość. W zależności od elekcji, poparcie dla listy tego ugrupowania pochodziło w 17,8% (w 2005 r.) do 95,5% (w 1996 r.), od wyborców, którzy w części większościowej poparli kandydata Partii Narodowej lub laburzystów. Warto również zwrócić uwagę na rezultaty notowane przez Najpierw NZ, która z każdą kolejną elekcją, coraz bardziej uzależniała się od głosów wypożyczanych w części proporcjonalnej przez zwolenników obu dużych ugrupowań.

Tabela 3. Udział głosów (w %) wypożyczonych przez Partię Pracy i Partię Narodową w liczbie głosów zdobytych przez małe nowozelandzkie ugrupowania w części proporcjonalnej systemu (1996–2008)








Rok	Logo partii			Razem
1996		16,68	9,10	25,78
		27,55	3,67	31,23
		12,16	82,38	94,54
		45,66	49,81	95,48
1999		20,41	10,21	30,63
		47,59	4,01	51,60
		42,51	7,82	50,34
		8,22	61,71	69,94
		30,90	23,19	54,08
2002		26,22	27,74	53,96
		37,90	9,42	47,31
		12,91	55,87	68,78
		27,56	42,15	69,71

		41,38	28,28	69,66
		49,06	1,76	50,82
2005		28,42	27,76	56,18
		2,62	73,34	75,96
		8,89	8,90	17,79
		58,38	3,75	62,13
		54,59	10,24	64,83
		14,95	3,74	18,69
2008		54,38	29,23	83,61
		0,95	72,73	73,67
		7,91	52,30	60,21
		48,32	9,52	57,84
		19,07	15,14	34,21
		30,39	7,66	38,05

Wyborcy Partii Pracy i Partii Narodowej, popierający je w części większościowej, mieli nieco mniejszy procentowy udział w wyniku osiąganym przez listę Zielonych. W badanym okresie zaledwie raz (w 2002 r.) zdarzyło się by udział ten zbliżył się do poziomowi 70% głosów zdobytych przez to ugrupowanie w części proporcjonalnej. W pozostałych latach oscylował on wokół 60%. Pamiętać należy, iż głosy wypożyczone przez elektorat obu dużych ugrupowań (zwłaszcza laburzystów) miały właśnie dla tego ugrupowania szczególnie doniosłe znaczenie. ACT (z wyjątkiem 2002 r.), Zjednoczona Przyszłość oraz Najpierw NZ (z wyjątkiem 2005 r.) były w stanie zapewnić sobie udział w dystrybucji mandatów dzięki odniesieniu zwycięstwa w co najmniej jednym okręgu jednomandatowym. Innymi słowy, można założyć, że nawet gdyby nie uzyskały one pożyczki od Partii Pracy i Partii Naro-

dowej i tak uczestniczyłyby w podziale mandatów z puli proporcjonalnej. Rzecz jasna bez tych głosów posiadana przez nie reprezentacja parlamentarna uległaby znacznemu uszczupleniu. Tymczasem, Zieloni tylko w 1999 roku zdołali przekroczyć alternatywny próg wyborczy. Oznacza to, że w pozostałych latach (2002, 2005 i 2008) bez pożyczki udzielonej przez oba duże ugrupowania, nie byłoby w stanie wprowadzić do Izby Reprezentantów żadnego spośród zgłoszonych przez siebie kandydatów. W 2002 roku wszystkie mandaty utraciłaby ACT, zaś w 2005 roku Najpierw NZ.

Tabela 4. Strata mandatów spowodowana spójnym głosowaniem (wybory do Izby Reprezentantów NZ 1996-2008)

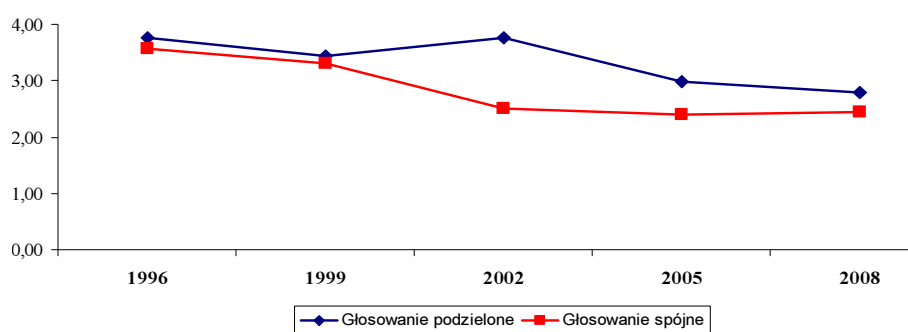
Logo partii	1996	1999	2002	2005	2008
	-1	1	-6	-7	0
	2	1	0	nd	nd
	-5	-3	-9	1	-1
	1	-1	-3	0	1
	nd	nd	-9	-6	-9
	nd	nd	1	0	1
	nd	nd	nd	0	0

W wyborach przeprowadzanych do Izby Reprezentantów w latach 1996-2008, niektórym mniejszym nowozelandzkim ugrupowaniom udało się jednak wskutek spójnego głosowania zdobyć dodatkowe mandaty w parlamencie. Faktem jest jednak, iż w przypadku tych partii poprawa wyniku wyborczego byłaby niewielka i zaledwie raz wynio-

słaby dwa mandaty (Sojusz w 1996 r.). Pozostałymi ugrupowaniami, które w badanym okresie dzięki spójnemu głosowaniu zdołałyby powiększyć swoją reprezentację parlamentarną, byłyby: Najpierw Nowa Zelandia (*New Zealand First*) (1996–1999), Sojusz (1996–1999), ACT (2005 r.), Zjednoczona Przyszłość (1996 i 2008 r.) Sojusz Postępowy (2002 i 2008). W kolejnych sześciu przypadkach zmiana zachowań wyborczych pozostałaby obojętna dla liczby mandatów zdobytych przez: Najpierw NZ (2008 r.), Sojusz (2002 r.), Zjednoczoną Przyszłość (*United Future*) (2005 r.) Sojusz Postępowy (2005 r.) oraz Partię Maorysów (*Maori Party*) (2005–2008).

W latach 1996–2002 wartości osiągnięte przez indeks efektywnej liczby partii parlamentarnych wskazywały, że nowozelandzki system partyjny ewoluuje w kierunku czteropartyjności. Zmiana zachowań elektoratu wyrażająca się w oddawaniu obu głosów na kandydata oraz listę wyborczą jednego ugrupowania tylko w 2002 roku znacząco wpłynęłaby na wartość indeksu, który osiągnąłby poziom 2,51. Większe zmiany wskaźnika, spowodowane spójnym głosowaniem, zanotowano by natomiast w dwóch kolejnych elekcjach, kiedy to ten rodzaj zachowania wyborczego przyczyniłby się do redukcji liczby ugrupowań dysponujących reprezentacją parlamentarną i tym samym do ukształtowania się systemu 2,5-partyjnego.

Wykres 1. Wpływ głosowania podzielonego na efektywną liczbę partii w Izbie Reprezentantów w Nowej Zelandii (1996–2008)



Głosowanie	1996	1999	2002	2005	2008
Podzielone	3,76	3,45	3,76	2,98	2,78
Spójne	3,57	3,31	2,51	2,41	2,44











WPŁYW GŁOSOWANIA PODZIELONEGO NA PROCES FORMOWANIA RZĄDU

Spośród wszystkich powołanych w latach 1996–2008 rządów, jedynie stworzona w 1996 roku koalicja Partii Narodowej i Najpierw NZ miała charakter większościowy. Niemniej jednak nie zdołała ona przetrwać do końca kadencji i od 1998 roku Partia Narodowa sprawowała władzę w formule rządu mniejszościowego. Kolejne koalicje rządowe tworzone przez Partię Pracy oraz Sojusz (a od 2005 r. przez Sojusz Postępowy) miały charakter mniejszościowy. Przez cały okres 1999–2008 rządy, których trzon stanowili laburzyści dysponowały zewnętrznym poparciem (uzyskanym na podstawie umów o współpracy, *confidence and supply agreements*) mniejszych ugrupowań reprezentowanych w nowozelandzkim parlamencie. W kolejnych latach partiami tymi były: Zieloni (1999–2002), Zjednoczona Przyszłość (2002–2008) oraz Najpierw NZ (2005–2008). Dzięki poparciu tych ugrupowań, rząd mógł liczyć na większość głosów w Izbie Reprezentantów. Po przejęciu władzy w 2008 roku, Partia Narodowa utworzyła jednopartyjny rząd mniejszościowy. Faktem jest jednak, że w 2008 roku narodowcom do uzyskania bezwzględnej większości głosów w izbie zabrakło zaledwie czterech mandatów. Narodowcy zagwarantowali sobie brakujące poparcie na podstawie umów o współpracy zawartych ze Zjednoczoną Przyszłością, ACT, Partią Maorysów oraz Zielonymi.

Analiza oparta na danych pochodzących z zebranych przez Nowozelandzkie Studia Wyborcze dostarcza szeregu interesujących wniosków dotyczących wpływu głosowania podzielonego na tworzenie większości rządowych w Nowej Zelandii. Pierwsze spostrzeżenie, na które należy zwrócić uwagę odnosi się do odsetka mandatów obsadzanych w Izbie Reprezentantów przez partię polityczną będącą zwycięzcą wyborów. W każdej elekcji parlamentarnej przeprowadzonej w Nowej Zelandii w latach 1996–2008 dzięki spójnemu głosowaniu, zwycięskie ugrupowanie zdobywałoby więcej mandatów niż miało to miejsce w sytuacji głosowania podzielonego. To nie pozostawałoby obojętne dla rozmiarów zaplecza parlamentarnego powoływanych w tym okresie rządów. Zaledwie w jednym przypadku spójne głosowanie Nowozelandczyków nie spowodowałoby zwiększenia przewagi, jaką w izbie dyspo-

nowałyby rząd nad opozycją. Sytuacja ta odnosi się do 1999 roku, kiedy to laburzyści dzięki spójnemu głosowaniu co prawda wprowadziliby do parlamentu jednego reprezentanta więcej, niemniej jednak sprzymierzeni z nimi Sojusz straciłby jedno miejsce, wskutek czego liczba mandatów pozostająca w dyspozycji koalicji rządowej nie uległaby zmianie.








Tabela 5. Nowozelandzkie rządy oraz ich zaplecza parlamentarne w latach 1996–2011

Lata	Ugrupowania tworzące rząd	Liczba	Odsetek	Poparcie zewnętrzne	Liczba	Odsetek
		mandatów w izbie			mandatów w izbie + poparcie zewnętrzne	
1996–1998		61	50,83			
1998–1999		44	36,67			
1999–2002		59	49,17		59+7	55,00
2002–2005		54	45,00		54+13	55,83
2005–2008		51	42,15		51+3+7	50,41
2008–2011		58	47,54		58+5+1+5+9	63,93

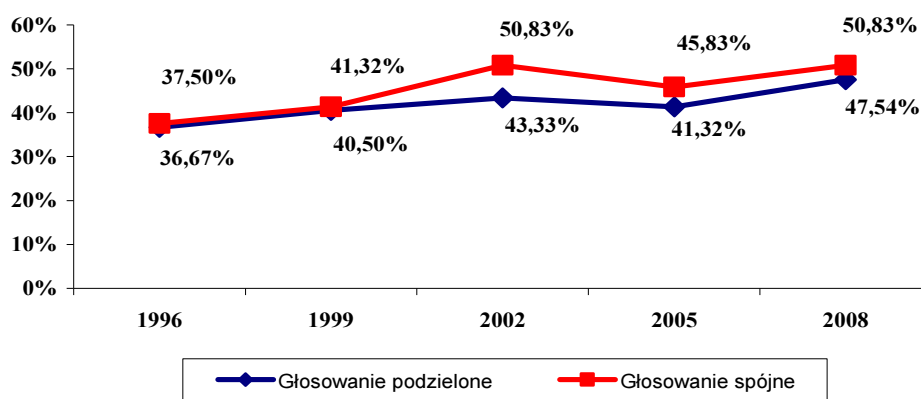
Z tab. 5 wynika, że w sytuacji, w której w latach 1996–2008 Nowozelandzcy wykorzystywali oba przysługujące im głosy do udzielania poparcia kandydatom oraz listom wyborczym reprezentującym jedno ugrupowanie, tylko dwukrotnie powołano by rząd niedysponujący bezwzględną większością głosów w Izbie Reprezentantów. Pierwszy

rząd mniejszościowy zostałby stworzony w 1998 roku przez Partię Narodową. Należy jednakże pamiętać, iż nie powstałby on w konsekwencji wyborów, lecz rozpadu koalicji Partii Narodowej i Najpierw NZ. Drugi zostałby powołany po wyborach z 2005 roku, w których wyniku spójne głosowanie doprowadziłoby do zwycięstwa Partii Narodowej, a nie jak miało to miejsce w rzeczywistości, laburzystów. Narodowcy zdołaliby obsadzić w izbie zaledwie 45,83% mandatów i do uzyskania wotum zaufania oraz sprawowania władzy potrzebowaliby poparcia ACT oraz Zjednoczonej Przyszłości. Dzięki głosom tych dwóch ugrupowań rząd Partii Narodowej dysponowałby zapleczem parlamentarnym składającym się z 61 członków Izby Reprezentantów.

Tabela 6. Nowozelandzkie rządy oraz ich zaplecza parlamentarne tworzone w sytuacji braku głosowania podzielonego (1996–2011)

Lata	Ugrupowania tworzące rząd	Liczba	Odsetek	Status	Poparcie zewnętrzne
		mandatów w izbie			
1996–1998		61	50,83	koalicyjny większościowy	niepotrzebne
1998–1999		45	37,50	jednopartyjny mniejszościowy	niepotrzebne
1999–2002		61	50,41	koalicyjny większościowy	niepotrzebne
2002–2005		61	50,83	jednopartyjny większościowy	niepotrzebne
2005–2008		55	45,83	jednopartyjny mniejszościowy	
2008–2011		61	50,41	jednopartyjny większościowy	niepotrzebne

Wykres 2. Odsetek mandatów posiadanych w Izbie Reprezentantów w Nowej Zelandii przez zwycięzcę wyborów (1996–2008)



Wszystkie pozostałe rządy powoływane w Nowej Zelandii w badanym okresie dysponowałyby bezwzględną większością mandatów w parlamencie. Rządy tworzone w konsekwencji wyborów z lat 1996–1999 miałyby charakter koalicyjny, zaś gabinety tworzone w 2002 roku przez Partię Pracy oraz w 2008 roku Partię Narodową byłyby jednopartyjne. Co ciekawe, każdy z tych gabinetów dysponowałby większością wynoszącą zaledwie jeden głos. Nie można zatem wykluczyć sytuacji, w której chcąc zapewnić sobie większy komfort rządzenia, ugrupowania stanowiące trzon gabinetu, zawierałyby porozumienia o współpracy z jedną spośród mniejszych nowozelandzkich partii politycznych.

Jak była o tym mowa wcześniej, utrata części poparcia przez zwycięzcę wyborów na rzecz pozostałych partii politycznych, redukuje szanse tego pierwszego na obsadzenie liczby mandatów pozwalającej na stworzenie jednopartyjnego gabinetu. Na podstawie danych zabranych w ramach Nowozelandzkich Studiów Wyborczych możliwe jest określenie odsetka wyborców, którzy w części większościowej poparli kandydata zarejestrowanego przez ugrupowanie, które odniosło zwycięstwo w elekcji, zaś w części proporcjonalnej udzielili poparcia liście innego ugrupowania. Innymi słowy, na ich podstawie możliwe jest nie tylko ustalenie liczby głosów utraconych przez zwycięzcę wskutek głosowania podzielonego w części proporcjonalnej systemu, ale również

zidentyfikowanie partii politycznej, która była głównym beneficjentem tych głosów.

W 1996 roku 29% wyborców, którzy w części większościowej systemie poparli kandydata Partii Narodowej, oddało swój głos w części proporcjonalnej na listę innego ugrupowania. Ponad połowa (51,7%) spośród tych wyborców oddała swoje głosy na listę ACT. W 1999 roku 15% sympatyków laburzystów z części większościowej systemu poparło listę zarejestrowaną przez inne ugrupowanie. Tym razem głównym beneficjentem tego rodzaju zachowania była lista Sojuszu, na którą oddano 58,5% spośród tych głosów. W 3 lata później aż 25% wyborców, którzy w części większościowej poparli kandydata Partii Pracy nie zagłosowało w części proporcjonalnej na jej listę. Głównymi beneficjentami tych głosów byli Zieloni (26,5%) oraz Najpierw NZ (25%). Ciekawa sytuacja miała miejsce w 2005 roku, kiedy na skutek braku podziału głosów przez Nowozelandczyków, laburzyści mogliby stracić zwycięstwo na rzecz Partii Narodowej. Prawie co piąty wyborca (19,7%), który poparł kandydata Partii Pracy oddał swój głos na listę innego ugrupowania. W 40% przypadków ugrupowaniem, które zagospodarowało w części proporcjonalnej te głosy byli Zieloni. Z kolei w przypadku Partii Narodowej, poparcia jej liście odmówiło 16,5% wyborców, którzy w okręgu jednomandatowym poparli jej kandydata. Co ciekawe, aż 37% spośród tych głosów oddanych zostało na listę Partii Pracy. W 2008 roku zwycięska Partia Narodowa straciła na rzecz list zgłoszonych przez inne ugrupowania poparcie 15,5% swoich wyborców z części większościowej. Tym razem głównym beneficjentem podziału głosów przez sympatyków narodowców była ACT, której lista otrzymała 38% z nich.

UWAGI KOŃCOWE

Przeprowadzona w niniejszym artykule analiza potwierdza, że głosowanie podzielone w wyborach do nowozelandzkiej Izby Reprezentantów rodzi istotne konsekwencje nie tylko dla ostatecznego rozstrzygnięcia elekcji, ale również dla kształtu systemu partyjnego oraz charakteru tworzonych rządów.

W badanym okresie zidentyfikowano jeden przypadek, w którym podział głosów zdecydował o odniesieniu przez ugrupowanie zwycięstwa wyborczego. Gdyby w 2005 roku wszyscy Nowozelandczycy biorący udział w głosowaniu wyrazili swoje preferencje w spójny sposób, zwycięstwo odniosłaby Partia Narodowa, a nie jak miało to miejsce w rzeczywistości, Partia Pracy. Jak się bowiem okazuje wskutek głosowania podzielonego Partia Pracy oraz Partia Narodowa straciły odpowiednio po cztery oraz siedem mandatów. Mniejsza strata zanotowana przez laburzystów pozwoliła im na obsadzenie w izbie o dwa miejsca więcej niż Partia Narodowa. Tymczasem w hipotetycznej sytuacji, w której wszyscy wyborcy oddaliby spójny głos, zwycięstwo w tych wyborach odnieśliby narodowcy, którzy wprowadziliby do izby 55 swoich reprezentantów, podczas gdy laburzyści obsadziliby zaledwie 54 miejsca.

Zjawisko głosowania podzielonego w mieszanych systemach wyborczych jest szczególnie niekorzystne z punktu widzenia dwóch największych nowozelandzkich ugrupowań. Z przeprowadzonej symulacji wynika, że dzięki spójnemu wyrażaniu preferencji przez elektorat zarówno Partia Pracy, jak i Partia Narodowa mogłyby zwiększyć liczbę posiadanych przez siebie mandatów w Izbie Reprezentantów. Ponoszonym przez nie stratom towarzyszyły zyski pozostałych mniejszych ugrupowań. Wydaje się, że bez głosów podzielonych przez sympatyków obu dużych partii, mniejsze ugrupowania miałyby spore problemy ze zdobyciem reprezentacji parlamentarnej. W latach 1996–2008 bez głosów wypożyczonych przez elektorat laburzystów i narodowców reprezentacji parlamentarnej nie uzyskiwałyby: Najpierw Nowa Zelandia (w 2005 r.), ACT (w 2002 r.) oraz Zieloni (w latach 1999–2008).

Przeprowadzone przez autora badania dostarczają dowodów potwierdzających stwierdzenie, że głosowanie podzielone w mieszanych systemach wyborczych stanowi zjawisko utrudniające tworzenie jednopartyjnych gabinetów rządowych dysponujących poparciem bezwzględnej większości parlamentarnej. Będąca konsekwencją głosowania podzielonego utrata poparcia dużych ugrupowań politycznych na rzecz mniejszych, w znacznym stopniu zmniejsza szanse tych pierwszych na obsadzenie w izbie takiej liczby miejsc, która pozwoliłaby na samodzielne stworzenie rządu. Oczywiście nie w każdym przypadku brak głosowania podzielonego prowadziłby do wyłonienia większości zdolnej do

powołania jednopartyjnego rządu. Opierając się na danych sondażowych zebranych w ramach Nowozelandzkich Studiów Wyborczych udało się zidentyfikować dwa przypadki, w których brak głosowania podzielonego umożliwiłby zwycięzcy wyborów samodzielne powołanie większościowego rządu. W badanym okresie sztuka ta powiodłaby się Partii Pracy, która w 2002 roku zdobyłaby 61 spośród 120 mandatów w Izbie Reprezentantów oraz Partii Narodowej, która w 2008 obsadziłaby 61 spośród 121 miejsc w parlamencie.

**CONSEQUENCES OF SPLIT TICKET VOTING IN MIXED MEMBER ELECTORAL SYSTEMS – LESSONS FROM ELECTIONS TO THE NEW ZEALAND HOUSE OF REPRESENTATIVES (1996–2008)
(summary)**

Most of the mixed member electoral systems enable electors to give their vote to one party list, while choosing the candidate of a different party in their own electorate. Although a relatively small part of electorate voting in mixed member systems splits votes, this group is often referred to as “small but politically significant electorate”. This statement is all the more justified, when we realize the importance of consequences caused by this kind of electoral behaviour. On the basis of experience of the elections to the New Zealand House of Representatives, author of this article illustrated the consequences of split ticket voting in mixed member electoral systems on the result of an election, format of party system and cabinet character (single party or coalition government).